



"Kubusiu, jak się pisze MIŁOŚĆ?
Prosiaczku, MIŁOŚĆ się nie pisze, MIŁOŚĆ się czuje."

A. A. Milne, Kubuś Puchatek

W numerze:

Projekt 365longevity
Imperium Ekstrawagancji
Walentynkowe co nieco

Dlaczego „Chimera”?

Dlaczego „Chimera”? Istnieją co najmniej trzy zasadnicze powody, dla których kilkanaście lat temu ten tytuł szkolnego pisma ówcześni jego redaktorzy uznali za idealnie pasujący i adekwatny do genezy, struktury i formy naszego „Staszica”, a także treści gazetki:

1. Bo dlaczego by nie?



2. Nawet nieźle brzmi, nieprawdaż?

3. Chimera to znane z greckiej mitologii fantastyczne zwierzę mające głowę lwa, ciało kozy i ogon węża. To dumne i groźne stworzenie, łączące w spójną, efektywną całość takie cechy i elementy, które oddzielnie funkcjonowały z mniejszą wydajnością.

Jest to rodzaj hybrydy, w której łatwo doszukać się analogii do choćby struktury naszej szkoły – stanowiącej zespół trzech, na pozór różnych, ale w rzeczywistości przenikających się i wzajemnie uzupełniających, stanowiących integralną całość: liceum, technikum i szkoła branżowa.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Oliwia Łubińska, Ania Woźniak, Dominika Gawryszczak
Opiekunowie: P. Agata Sikorska, P. Michał Wenerski

365longevity

MYŚLELIŚCIE KIEDYŚ
O ZREALIZOWANIU
WŁASNEGO PROJEKTU
SPOŁECZNEGO?

Chcecie jakoś zmienić świat, ale nie wiecie jak? Weźcie przykład z piątki naszych uczniów! Licealiści: Paulina Graczyk, Oliwia Łubińska, Maria Kozłowska, Kacper Konopiński oraz Szymon Dalek wyszli z inicjatywą projektu o tematyce zdrowotnej.

365 LONGEVITY to projekt społeczny, stworzony w celu podkreślenia istoty zdrowia w naszym życiu. Prowadzony jest w formie kalendarza, w którym w każdym miesiącu scharakteryzowana jest dana choroba oraz przedstawione są najefektywniejsze formy dbania o określony narząd ludzkiego ciała. Oprócz powszechnie znanych zaburzeń przedstawiamy także te mniej znane i mniej oczywiste.



ZESPÓŁ
365LONGEVITY



W dobie coraz większej liczby zachorowań na choroby cywilizacyjne pragniemy pokazać, że dbanie o nasz organizm nie jest aż tak trudne, jak się wydaje. Wystarczy niewiele działań, by cieszyć się zdrowiem na długie lata. Chcemy zachęcać do systematycznej profilaktyki i badań, zgodnie z hasłem przyświecającym naszym działaniom:

PROFILAKTYKA I NIC CIĘ NIE TYKA!

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!



Udało nam się już wiele zrobić. Kolejne miesiące spędzimy równie produktywnie. Planujemy przeprowadzić prelekcje, głównie w szkołach podstawowych, a także wywiady ze specjalistami. Z pewnością ponownie usłyszycie nas w radiu, gdzie będziemy zachęcać do korzystania z grafik zamieszczanych na naszych mediach społecznościowych. Na razie działamy głównie na Facebooku oraz Instagramie, a konta na Tiktoku i Youtube zostaną wkrótce uruchomione. Mamy w planach także wydarzenie-niespodziankę.

Projekt kierujemy do WSZYSTKICH. Zarówno do osób fascynujących się biologią oraz chemią, jak i humanistów, którzy cenią sobie zdrowie i dbają o siły witalne. Każda osoba, niezależnie od wieku, wyniesie z projektu cenną wiedzę, zatem zapraszamy do śledzenia naszych poczynąń.

Oliwia Łubińska

ZWOLNIENI Z TEORII

Na czym polega i co oznacza nazwa?

Jak mówi sama nazwa, uczestnicy olimpiady są zwolnieni z teorii, czyli nie jest oceniana ich wiedza, a wkład pracy. Polega ona na zebraniu zespołu i wymyśleniu projektu, który wniesie coś pozytywnego do Waszego otoczenia.

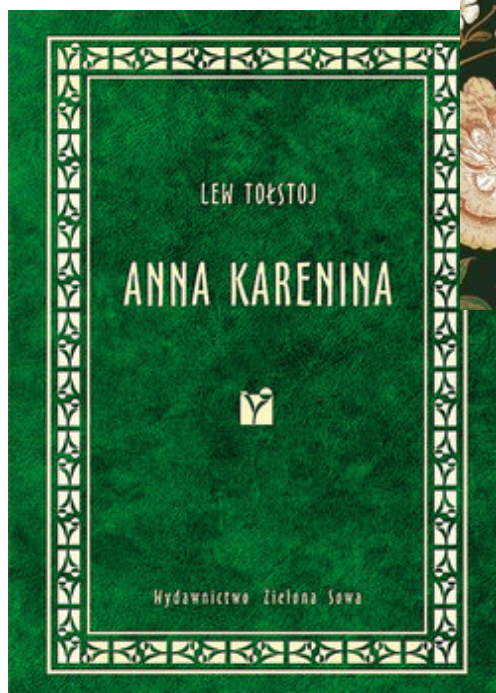
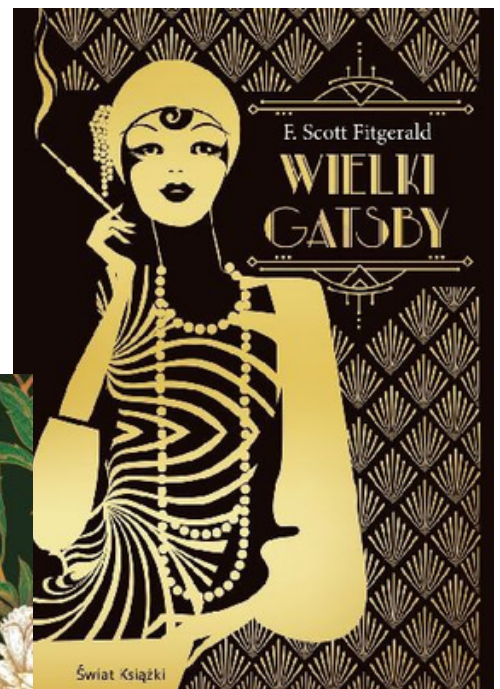
W realizacji projektu pomoże Wam przydzielony mentor.

Po ukończeniu projektu odbieracie certyfikat cenione przez pracodawców na całym świecie, a nawet specjalne nagrody, jeśli zbierzecie konkretną liczbę punktów.

ZNAJDŹ NAS POD NAZWĄ: @365longevity

WALENTYNKOWA BIBLIOTECZKA

CZYLI NAJBARDZIEJ ROMANTYCZNE KSIĄŻKI, TO:



LOŻA VIP

WALENTYNKOWY POJEDYNEK INFORMATYKÓW

CZAS NA POJEDYNEK! POZNAJMY PIERWSZEGO ZAWODNIKA:

P. Michał Wenerski

1. RADA, KTÓRĄ PRZEKAZAŁBYM KAŻDEMU, TO...

benedyktyńskie „Módl się i pracuj”.

2. MOJE ŻYCIE OPISUJE CYTAT:

„Życie to nie teatr”.

3. MOIM MARZENIEM JEST...

chata nad Bajkałem i stos książek do przeczytania, a tak zupełnie poważnie - nie żałować niczego na końcu drogi...

4. GDYBYM MIAŁ NIEOGRANICZONĄ WŁADZĘ NA ŚWIECIE, TO...

przepelniałby mnie smutek, władza jednych oznacza ograniczenie wolności innych, nieograniczona władza ech...

5. PIOSENKA, KTÓREJ BARDZO CZĘSTO SŁUCHAM:

Pieśń gruzińska (B. Okudźawy) w wykonaniu Sławy Przybylskiej /doskonały przekład, dykcja i elegancja/

6. NAJBARDZIEJ CENIĘ W LUDZIACH...

szczerłość i to, co „niewidoczne dla oczu”

7. COŚ, CZEGO NIKT O MNIE NIE WIE, TO...

pytanie pułapka? Skoro nie wie tego o mnie nikt, nie wiem i ja sam. Jeśli znałbym odpowiedź na to pytanie, oznaczałoby, że jednak ktoś wie;)

8. MÓJ ULUBIONY DOWCIP:

Pascal, Newton i Einstein po ziemskiej tułaczce trafiają do nieba. Ponieważ troszkę zaczyna im się nudzić, rozpoczynają zabawę w chowanego. Pierwszy odlicza Einstein. W tym czasie Pascal ukrywa się za chmurką, a Newton kreśli patykiem wokół siebie kwadrat o wymiarach metr na metr i staje na samym środku. Chwilę później Einstein krzyczy: „Newton, mam cię!”, na co angielski fizyk odpowiada: „Wcale nie, bo ja jestem jeden Newton na m2 czyli Pascal”.

9. GDYBYM MÓGŁ MIESZKAĆ W DOWOLNYM KRAJU, TO WYBRAŁBYM...

urokliwą Rosję! Koniecznie z dala od cywilizacji.

10. PASJONUJĘ SIĘ...

eksplorowaniem przestrzeni muzycznej. Uwielbiam odkrywać nieznane aranżacje i kompozycje z pogranicza piosenki poetyckiej, piosenki aktorskiej, poezji śpiewanej.

11. BŁAHA RZECZ, KTÓRĄ DOCENIAM, TO...

okulary - dosłownie zmieniają percepcję. Kiedy trzeba, coś wyostrzą, innym razem przyciemniają, no i jak wyglądałby świat, gdyby od czasu do czasu nie zerknąć na niego przez różowe okulary.

12. MOIM AUTORYTETEM JEST...

bohater zbiorowy, taka hybryda J. Kaczmarek - za teksty, S. Lema - za wizjonerstwo, V. E. Frankla - za filozofię życia. Mam nadzieję, że zdołaliby się porozumieć będąc jednym organizmem.

LOŻA VIP

WALENTYNKOWY POJEDYNEK INFORMATYKÓW

P. Robert Matczak

1. RADA, KTÓRĄ PRZEKAZAŁBYM
KAŻDEMU, TO...

Otwórz oczy mój przyjacielu.

Takich jak Ty jest wielu.

Ślepiec w Świecie widzi więcej dobrego i nie porównuj z niczym tego.

Sensu dopatruj się w pokoju ducha swego.

Pamiętaj także o miłości tej do bliźniego!

Otwórz oczy mój przyjacielu.

"A oto mój sekret. Jest bardzo prosty: dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu..." Antoine de Saint-Exupéry, Mały Książę

Powrót do Raju bram.

4. GDYBYM MIAŁ
NIEOGRANICZONĄ WŁADZĘ NA
ŚWIECIE, TO...

Ofiarowałbym Matce Ziemi nowy tydzień, jeden bajt. 8 bitów dni ciszy, bez postępu, bez ludzkiego zgiełku i zamętu. Ludzi prosiłbym, by w te dni obserwatorami rzeczywistości stali się. A ja bardzo cieszyłbym się :)

5. PIOSENKA, KTÓREJ BARDZO
CZĘSTO SŁUCHAM:

Biffy Clyro - Bubbles

6. NAJBARDZIEJ CENIĘ W
LUDZIACH...

Szacunek, uczciwość, odpowiedzialność,
odwagę i mądrość.

7. COŚ, CZEGO NIKT O MNIE NIE
WIE, TO...

To coś, czego i Wam nie mogę powiedzieć,
lecz sami możecie to odgadnąć.

8. MÓJ ULUBIONY DOWCIP:

Jakie znasz Państwo na literę A.
SamoA: :)

9. GDYBYM MÓGL MIESZKAĆ W
DOWOLNYM KRAJU, TO
WYBRAŁBYM...

Polskę, bo to kraj, w którym się urodziłem
i który kocham.

10. PASJONUJĘ SIĘ...

Wspinaczką, żeglarstwem,
paralotniarstwem i jazdą na rowerze :)

11. BŁAHA RZECZ, KTÓRĄ
DOCENIAM, TO...

Czysta woda.

12. MOIM AUTORYTETEM JEST...

Bolesław I Chrobry

„KOCHAJMY TEATR W SOBIE...”, czyli grupa teatralna „Imperium Ekstrawagancji”



Czym się zajmujemy na warsztatach?

W każdą środę uczestniczymy w warsztatach koła teatralnego, prowadzonych przez pedagoga, aktorkę-śpiewaczkę, nauczyciela Młodzieżowego Domu Kultury w Kutnie - Panią Justynę Ozdowską. Ćwiczymy samodzielne myślenie, umiejętności współpracy, pamięć, dykcję, oddech, ruch sceniczny i techniki aktorskie. Ważne są dla nas również integracja grupowa oraz dobra zabawa.



Obecnie przygotowujemy sztukę, którą mamy zamiar wystawić w teatrze „Ochota” w Warszawie, a następnie na Święcie Szkoły. Na tą chwilę nie podjęliśmy jeszcze decyzji, z jakim programem zamierzamy wystąpić. To będzie niespodzianka. Chętnie powiększymy swoje grono o kolejne osoby, które chcą rozwijać swoje talenty i sprawdzić aktorskie predyspozycje. Zapraszamy!



»LOVE« jak Lo♥elace

(czyli miłość oczami nauczyciela informatyki)

Podobno cierpliwa jest, łaskawa, wszystko przetrzyma... Stała się motorem napędowym niejednego wspaniałego przedsięwzięcia. Jednak historia zna także przypadki, kiedy za jej sprawą spadały głowy /dosłownie/. Miłość – czym jest? Co można napisać na jej temat, kiedy zdaje się, że wszystko już zostało powiedziane? Może właśnie nadszedł moment, by rozpocząć zabawę słowem...

Lovelace Ada... Właściwie Augusta Ada King, hrabina Lovelace... - i już romantyczniej robi się Czytelnikowi. Aura sprzyja, wszak to okolice walentynek. Ale kim jest nasza bohaterka? Przede wszystkim kobietą niebanalną. Pisząc ten tekst przywołuję w pamięci moje pierwsze, wrześnie, lekcje informatyki, kiedy uczniowie wchodzący do klasy już w drzwiach rzucali: „Sorze, my jesteśmy humaniści”. Gdyby wtedy krok w krok z nimi podążała Ada, prawdopodobnie na jej twarzy pojawiłby się uśmiech. Córka jednego z najwybitniejszych brytyjskich poetów - lorda Byrona, planująca pójść w ślady ojca, uchodzi dziś za pierwszą programistkę. Stworzyła swój algorytm w czasach, kiedy naukowe projekty i pomysły kobiet były przez środowisko marginalizowane. Gdy tradycyjny „pecet” mógł być tylko futurologiczną mrzonką, Ada pisała o programowaniu obrazów i dźwięków, zaś samą liczbę postrzegała jako coś, co może reprezentować byty inne niż ilość. Bez wątpienia jej przemyślenia wyprzedzały epokę... Współcześnie niektórzy naukowcy wątpią w przynależne jej miano pierwszej programistki, stawiając tezy o braku wiedzy i umiejętności. Mimo to ufundowana została nagroda Ady Lovelace, a Brytyjskie Stowarzyszenie Komputerowe przyznaje medal jej imienia. Rokrocznie w październiku obchodzony jest dzień Ady Lovelace. Jeden z języków komputerowych na jej cześć nazwany został ADA, natomiast podobizna hrabiny widoczna była na hologramach certyfikatów autentyczności produktów firmy Microsoft.

Ada Lovelace posiadała niezwykłą umiejętności abstrakcyjnego myślenia oraz pasję! Dlatego nawet jeśli dziś deklarujemy, iż nie pałamy miłością do nauk matematycznych, spróbujmy choć uprawiać lirykę technologiczną. Nie wiedząc, co przyniesie los, na wszelki wypadek nie zaprzeczajmy własnego rozwoju. Zgłębiając tajniki technologii nie musimy się w nią przeobrażać, posiadamy coś, czego nie ma nawet najlepszy komputer – uczucia!

M. W.

Źródło:

<https://www.komputerswiat.pl/artykuly/redakcyjne/pierwsza-w-historii-programujaca-osoba-byla-kobieta-do-tego-niezwykla/xcfke64>

R. Tadeusiewicz, *Krótką historia informatyki*, Warszawa : Wydawnictwo RM, 2019.





WALENTYNKOWY HOROSKOP



KOZIOROŻEC: *W walentynki spotka Cię miła niespodzianka. I nie będzie to piątka z matmy!*



WODNIK: *Być może poznasz swoją miłość w łączniku?*



RYBY: *Częściej zwracaj uwagę na osobę z imieniem na literę M.*



BARAN: *To jeszcze nie ta pora. Skup się na sobie!*



BYK: *Oczekuj telefonu od tej osoby.*



BLIŹNIĘTA: *Gotowy na imprezę? To właśnie tam poznasz swoją miłość.*



RAK: *To czas na nowe początki. Spróbuj zainicjować zmianę.*



LEW: *Czas na podróż! Swoją miłość poznasz za granicą.*



PANNA: *Ciekawa książka, świeczka i klimatyczna muzyka. Czego chcieć więcej?*



WAGA: *W walentynki przypadkiem wpadniesz na tę osobę.*



SKORPION: *Nie marnuj czasu! Znajdź interesujący serial i rusz do przodu.*



STRZELEC: *Otrzymasz niespodziewaną walentynkę!*

WALENTYNKOWA DAWKA HUMORU

- Kto zawsze ma randkę w walentynki?
Kalendarz.



Dziewczyna spóźniła się na randkę ponad pół godziny.
-Kochanie, dużo się spóźniłam?
-Drobiazg, najważniejsze, że data się zgadza.

Jak single nazywają walentynki?

Dniem Niepodległości.



Chłopak mówi do swojej dziewczyny:

-Będziemy mieli świetny wieczór walentynkowy! Mam trzy bilety do kina.

-Po co nam trzy?

-Dla Twojego taty, mamy i siostry.

HEJ MALEŃKA,



PÓJDZIESZ ZE MNĄ NA WESELE?

